



Z Ewangelii św. Mateusza

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: "Posłuchajcie innej przypowieści! Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej tłocznię, zbudował wieżę, w końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał. Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał swoje sługi do rolników, by odebrali plon jemu należny. Ale rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali. Wtedy posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, lecz i z nimi tak samo postąpili. W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: Uszanują mojego syna. Lecz rolnicy zobaczywszy syna mówili do siebie: To jest dziedzic; chodźcie zabijmy go, a posiadziemy jego dziedzictwo. Chwyciwszy go, wyrzucili z winnicy i zabili. Kiedy więc właściciel winnicy przyjdzie, co uczyni z owymi rolnikami?" Rzekli Mu: "Nędzników marnie wytraci, a winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej porze". Jezus im rzekł: "Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach". †

Mt 21, 33-43

Jesteśmy tylko dzierżawcami

W słuchaniu Słowa Bożego od kilku tygodni pozostajemy w winnicy – Pan Jezus, nauczając trzyma się tego obrazu. Opowiadane przypowieści stają się coraz bardziej złowrogie. Ten fragment zawiera przestrożę potępienia dla przewrotnych dzierżawców winnicy. Arcykapłani domyślali się, o kim Pan Jezus mówił. To oni mieli dostęp do Bożych obietnic, a naród wybrany Pan Bóg traktował jak swą winnicę. Zapowiedź gniewu nie dotyczy przeszłości.

Dziś winnicą Bożą jest Kościół żyjący w świecie. Uczniowie Jezusa – dzisiejsi dzierżawcy - kiedyś zdadzą sprawę z otrzymanego daru odkupienia. Wielu z nich osiągnie szczęście za wiernie wypełniane zadania. Niestety, nie zabraknie i tych, którzy sprzeniewierzą się otrzymanym darom. Oby nie zabrakło dla nich Bożego miłosierdzia!

Ks. Jarosław Hrynaszkiewicz